

Udało się!; D

Dnia 1 czerwca 2013 roku w Suchej ( już po raz trzeci ) odbył się Dzień Dziecka zorganizowany przez Duszpasterstwo Akademickie Arka. Wrażeń i zabawy nie było końca...

Początek imprezy rozpoczęliśmy Mszą Świętą w kaplicy mieszczącej się w stodole. Ojciec Andrzej wygłosił ciekawe i pouczające kazanie dla dzieci. Podczas Mszy nie zabrakło również jakże wspaniałej gry i śpiewu, naszego chóru pod przewodnictwem Gabrysi i Wojtka. Po Mszy Świętej dzieci zostały podzielone na 3 grupy wiekowe.

Pierwsza grupa, dzieci w wieku do 6 lat bawiła się w sali „kominkowej”. Dzieci łowiły rybki z kolorowych baseników, rozwijały się też artystycznie poprzez wyklejanie obrazków czy też robienie naszyjników z kolorowego makaronu. Jednak największą frajdę sprawiło dzieciom robienie ogromnych, kolorowych baniek na świeżym powietrzu. Śmiechu przy tym było co nie miara ;), dzieci biegały za bańkami, przebijając jak największą ilość.

Druga grupa dzieci w wieku od 7-9 lat także rozwijała się artystycznie oraz miała zabawy na świeżym powietrzu.

Trzecia grupa w wieku od 10 wzwyż miała zawody sportowe w plenerze. Dzieci zostały podzielone na dwie grupy: niebieska (dziewczynki, nie zabrakło tam też jednego rodzyńka) i żółci ( chłopcy). Cóż to była za rywalizacja !!! Obydwie drużyny walczyły do ostatnich sił... Jednak w ostateczności zwyciężyła grupa niebieskich. Dziewczyny dały z siebie wszystko ! ;D

Około godziny 13.30 w sali „kominkowej” można było zjeść coś ciepłego. Serwowany był bigos oraz pomidorówka. Jedzenie było naprawdę wyśmienite !!!

Po obiedzie, na świeżym powietrzu została odprawiona Koronka do Miłosierdzia Bożego.

Kolejną atrakcją, jednak tym razem dla rodziców, były zawody kajakowe na jeziorku. Rywalizujący ze sobą rodzice szli łeb w łeb. Zabawa trwała w najlepsze !!! Pocięchy dopingowały swoich rodziców jak tylko umiały. Na zwycięzców czekały ciekawe nagrody.

Dzięki sponsorom było wiele ciekawych nagród, między innymi: książeczki, artykuły biurowe, słodycze, płyty, zabawki, czapeczki, breloczki do kluczy itp.

Po jakże nie zapomnianych przeżyciach na kajakach, przyszedł czas na uzupełnienie sił małym co nie co. Ach!! te przepyszne ciasta domowej roboty, po prostu psychota !!!

Wszystkim paniom, które włożyły tyle trudu w upieczenie tych pyszności, z całego serca dziękujemy, Bóg zapłać ;D

Następnym punktem programu był występ kabaretowy Krzysztofa Kiełpińskiego, pochodzącego z Bydgoszczy artysty kabaretowego, członka Kabareciarni Zenona Laskowika. Bliżej znanego z występów w programie „Laskowik & Malicki”. Występ Pana Krzysztofa wywołał jeszcze większy uśmiech na naszych twarzach. A jakże można byłoby zapomnieć o cudownym, czystym głosie Pana Krzysia!! Od tego czasu chodzi mi po głowie piosenka, której nas nauczył:

„Lubię być sobą, nie sobą nie chcę być !  
Dlatego lubię siebie, siebie musisz ze mną być !”

Ta piosenka, mimo iż taka prosta podbudowała naszą samoocenę.

Na zakończenie całego dnia pełnego wrażeń, odbyło się ognisko, na którym nie obyło się bez, pysznej kiełbasy oraz po raz pierwszy w historii dnia dziecka w Suchej nauki tańca belgijskiego przez Wiktorię i Paulinę. Początki były trudne. Wszyscy na siebie wpadali i nie wyglądało to zbyt dobrze, ale co tam! Po dość szybkim czasie opanowaliśmy ten taniec i szło Nam coraz lepiej.[...] Tak się on nam spodobał, że tańczyliśmy go, aż do utraty sił.

Nie można też pominąć jednej z głównych atrakcji całej imprezy, naszego kochanego klauna, który dał z siebie 200% zajmując się dziećmi przez cały dzień, chylimy głowy i dziękujemy naszemu klaunowi, bo wiemy jak trudno zajmować się dzieckiem a co dopiero całą gromadką.

Pogoda nad Suchą tego dnia była niezapomniana (NIE PADAŁO). Nie było ani za ciepło, ani za zimno, więc z pogodą trafiliśmy idealnie.

Dziękujemy z całego serca, wszystkim sponsorom oraz organizatorom, tegorocznego Dnia Dziecka w Suchej, za trud włożony w przygotowania w szczególności o. Mieczysławowi za udostępnienie nam terenu do zabawy, wszystkim gościom, którzy przybyli na ten jakże wyjątkowy dzień, wszystkim składamy serdeczne Bóg zapłać;) Marta; D /18 lat/.